

„Historia mojej małej Ojczyzny.
Wspomnienia o żołnierzach ZWZ – AK
Okręgu Zamość oraz ich powojenne losy.”

"Edward w szeregach AK" - Edward Lachawiec

ps. Fruwak, Konrad

Autor: Agata Kwika
Kl. II Gim.
Zespół Szkół
Katolickich
św. Ojca Pio
w Zamościu.

Opiekun: p. Waldemar Wolanin

Jestem uczennicą Zespołu Szkół Katolickich św. Ojca Pio w Zamościu. Bardzo cieszę się, że uczęszczam właśnie do tej szkoły, szkoły w której bardzo dba się o zachowywanie i przekazywanie ważnych treści patriotycznych i religijnych kolejnym pokoleniom. Właściwie od początku szkoły podstawowej interesowałam się historią Polski. Jestem absolwentką szkoły podstawowej im. Armii Krajowej w Kaczórkach i właśnie tam zaczęłam interesować się historią AK na Lubelszczyźnie. W ostatnim czasie szczególnie zainteresowała mnie postać Edwarda Lachawca.

Lata młodości i szkoła.

Edward Lachawiec urodził się 22 czerwca 1912 roku w Łabuńcach – gmina Łabunie pow. Zamość. Jego rodzicami byli Andrzej i Karolina zd. Juszczyk z Łabuniek.

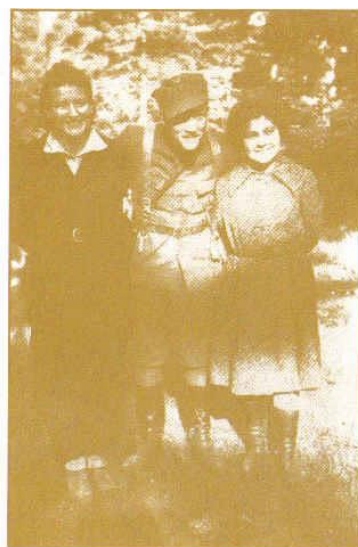
Po ukończeniu szkoły podstawowej w Łabuńcach podjął naukę w szkole zawodowej w Zamościu, którą ukończył jako ślusarz – mechanik.

Służbę wojskową odbył w 1933 r. w 3 pal w Zamościu. Po skończeniu służby obowiązkowej, pozostał w wojsku jako żołnierz zawodowy. Po przeszkoleniu uzyskał stopień kaprała podchorążego. Następnie jako kierowca, przeniesiony został do 2 Dywizjonu Samochodowego przy Dowództwie Okręgu Korpusu w Lublinie (DOK II). W roku 1936 jeździł z kadrą oficerską sprawdzając umocnienia fortyfikacyjne na wschodzie Polski (Łuck, Romanowice, Sarny). W roku 1937 awansował na plutonowego.

Koniec kampanii wrześniowej zastał go w Daleszycach, dokąd trafił jako kierowca gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Miał do wyboru; emigrację lub pozostanie w kraju i podjęcie walki o wyzwolenie Ojczyzny. Przed przekroczeniem granicy, na pytanie generała co postanawia – wybrał to drugie. Od tej chwili poświęcił się całkowicie pracy konspiracyjnej w szeregach powstającej właśnie Służby Zwycięstwu Polski (SZP) przemianowanej niedługo na Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), a następnie Armię Krajową (AK). W szeregach ZWZ – AK pod pseudonimem początkowo „Fruwak”, a następnie „Konrad”, walczył do końca okupacji dowodząc różnymi oddziałami i biorąc udział w wielu walkach przeciwko Niemcom. W roku 1942 zawarł związek małżeński z Lucyną Petryk ps. „Vita”, „Weneda” (c. Karola i Stefanii Petryków) – sanitariuszką jednego ze swoich oddziałów. Owocem ich miłości był syn Jerzy – Konrad.



Edward Lachawiec "Konrad" z żoną Lucyną zd. Petryk ps. Vita Weneda (fot. z roku 1942)



Edward Lachawiec "Konrad" przed akcją na Siedliska (VI 1943 r.) z prawej żona Lucyna ps. "Vita", obok Sabina Kowalczyk

Działalność partyzancka.

Z chwilą tworzenia się na Zamojszczyźnie konspiracyjnych grup niepodległościowych, pierwszym organizatorem oddziałów szturmowych w Obwodzie AK Zamość – był urodzony w Łabuniach – ppor. Antoni Rychel „Rymwid”. Rozpoczął on organizowanie plutonów szturmowych w gminach, gdzie istniały już placówki ZWZ. Na początku 1940r. nawiązał on kontakt z sierż. Edwardem Lachawcem ps. „Fruwak”, komendantem placówki ZWZ w Łabuniach, w której istniały już dwie sekcje szturmowe. Dowódcami ich byli: Bronisław Momot ps. „Żbik” i Stanisław Karpiński ps. „Szerszeń”. Pozostałe sekcje szturmowe w powiecie zamojskim zostały utworzone w Zamościu, Szczebrzeszynie, Zwierzyńcu, Krasnobrodzie, Udryczach i Kotlicach. W związku z ilościowym rozwojem sekcji szturmowej w Łabuniach, po pewnym czasie utworzony został pluton szturmowy pod dowództwem „Fruwaka”. Po przeniesieniu w listopadzie 1940r. prof. Antoniego Rychela na komendanta Obwodu AK Hrubieszów, dowództwo sekcji szturmowych w obwodzie objął ppor. Zygmunt Mańczak „Żyła” – oficer zawodowy 3 pal. Skład sekcji szturmowej gminy Łabunie przedstawiał się w tym czasie następująco: dowódca – Edward Lachowiec „Fruwak”, członkowie sekcji: Janusz Maszadro „Nurt”, Bronisław Momot „Żbik”, Bolesław Maszadro „Pokorny”, Jan Ćwik „Walter”, Jan Turczyn „Biały”(kpr. żandarmerii), Edward Juszcak „Szot”, Bolesław Firek „Zadra” i Stanisław Karpiński „Szerszeń”

W uznaniu zasług bojowych w dniu 31 marca 1943r. Edward Lachowiec został odznaczony przez gen. Kazimierza Tumidajskiego ps. „Marcin” – dowódcę Okręgu Lubelskiego Armii Krajowej – Krzyżem Walecznych.

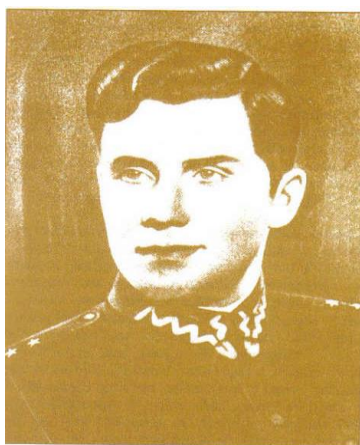
Pierwsze uderzenie...

Pierwsze uderzenie wykonane zostało w nocy 15 maja przez oddziały AK równocześnie dwóch miejscowościach. Cześć oddziału „Doliny” w sile dwóch plutonów pod dowództwem ppor. Adama Piotrowskiego uderzyła na miejscowość Niewirków. Po ostrzelaniu wsi z broni maszynowej i ręcznej żołnierze „Doliny” opanowali całkowicie miejscowość. Koloniści niemieccy w wielkiej panice uciekli z Niewirkowa. Oddział nie poniósł strat. Zdobył trochę broni, 21 krów, 10 par koni i wozów oraz żywność.

Równocześnie oddział w sile 44 żołnierzy, dowodzony przez sierż. „Konrada”, wykonał akcję no położonym w pobliżu liegenschaft Niewirków. W miejscowości pałacu stacjonowała załoga złożona z 30 żołnierzy SS. Zabezpieczali oni kolonistów z okolicznych wsi oraz ochraniali magazyny znajdujące się w liegenschaftcie. Zadaniem oddziału „Konrada” było zneutralizowanie załogi SS na czas akcji prowadzonej przez plutony „Dolny” we wsi Niewirków oraz dokonanie rekwizycji w tym gospodarstwie.

Po zakończeniu działań wojennych w dniu 24 lipca 1944r. został aresztowany przez NKWD w miejscowości Barchaczów. Podczas postoju konwoju w Tyszowcach udało mu się uciec. W dniu 25 lipca 1944r. jako jeden z pierwszych dowódców na czele swojej kompanii AK wkroczył do Zamościa, gdzie kompania została rozbrojona. Z uwagi na możliwość aresztowania w każdej chwili przez NKWD i UB z grupą swoich najwierniejszych partyzantów ukrywał się, prowadząc walkę z rzekomymi „oswobodzicielami”.

W dniu 18 kwietnia 1945 roku jego oddział został w Łabuńcach otoczony przez przeważające siły NKWD, UB i Służb Więziennych. Edward Lachowiec – legendarny już „Konrad” – zginął w nierównej walce. Wraz z nim poległo dziewięciu partyzantów AK. Wszystkich zabitych pochowano w zbiorowej mogile za stodołą przy zabudowaniach Stanisława Petryka w Łabuńcach. Po kilku dniach, najbliższe rodziny pomordowanych, pojedynczo przewiozły ich ciała na cmentarz w Łabuniach.



Edward Lachowiec ps. Fruwak, Konrad



Edward Lachowiec jako żołnierz 3 p.n.l. Legionów w Zamościu
(dnia 19 VI 1933 r.)

Relacja o śmierci Edwarda Lachawca.

W nocy 18 kwietnia 1945r. funkcjonariusze NKWD i UB w Zamościu okrążyli w pow. Zamość wieś Łabuński i jej kolonie. Skoncentrowali się na zabudowaniach mieszkalno-gospodarczych Józefa Bilskiego, Stanisława Adameczuka, i Leokadii Pieli, rolników mieszkających w kol. Łabuński Tuczępy. Tej nocy znalazło tam schronienie kilku byłych żołnierzy AK i BCH, którzy od kilku miesięcy ukrywali się przed aresztowaniem przez NKWD i UB.

Funkcjonariusze NKWD i UB podpalili te trzy sąsiednie zabudowania. W płomieniach zerwani ze snu mieszkańcy i kilku żołnierzy AK i BCH usiłowało wydostać się z pomieszczeń na zewnątrz w różny sposób, przez drzwi i okna, ale kto tylko wyskoczył, zaraz został zastrzelony. Oprawcy gęsto stali dookoła budynków. Łącznie zamordowano dziesięć osób. Załadowano wszystkich na jeden wóz konny i przewieziono na posesję Stanisława Petryka zamieszkałego w Łabuńcach. Tam pod stodołą przygotowano dół, w którym wszystkich zakopano. Po kilku dniach najbliższym rodzinom pomordowanych zezwolono pojedynczo, w wielkiej tajemnicy, przenieść ciała pomordowanych na cmentarz w Łabuniach między innymi ciało Edwarda Lachowca.



Kompania "Konrada" wkracza do Zamościa. Na czele Edward Lachawiec "Konrad"

Od lewej, pierwsza czwórka: Bolesław Firek "Zadra", NN, Tadeusz Truczyński, NN,
druga czwórka: Czesław Dzięba "Vis", Antoni Danielewicz "Lew",
trzecia czwórka: Bolesław Wiater "Kula, NN, NN, NN.

Motto:

„Trzeba nadchodzącym pokoleniom zostawić wzór, jak w trudnych dla Narodu sytuacjach oddawać raczej własne życie, aniżeli w sposób niecny- może nawet przez zaprzaństwo- ratować je”.

*Słowa Stefana Kardynała Wyszyńskiego
Prymasa Tysiąclecia- stanowiące motto
dyplomu nadania Krzyża Walecznych
miejscowości Łabunie.*



Edward Lachawiec (pierwszy z prawej) na spotkaniu z harcerzami
w miejscowości Sarny (4 IX 1936 r.)

Bibliografia.

1. Rychel K.A. *Konrad i Anioł. Łabunie 2003. Z historii działań oddziałów partyzanckich ZWZ-AK obwodu Zamość, Hrubieszów.*
2. *Zamojszczyzna. Słownik historyczno – biograficzny*, red. R. Smoter – Grzeszkiewicz,
3. Jerzy Markiewicz „Partyzancki Kraj”
4. Krzysztof Czubara „Bezpieka”